

Protokół nr XLII/10

z sesji Rady Gminy Gnojno, odbytej w dniu 2 czerwca 2010 roku w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Gnojnie w godz. od 9.20 do 14.30.

W sesji uczestniczyło 14 radnych, sołtysi (listy obecności – w załączeniu) oraz pracownicy Urzędu Gminy.

Otwarcia **XLII** sesji, powitania uczestników oraz stwierdzenia quorum dokonała Przewodnicząca Rady Gminy, pani Renata Boksa.

Na wniosek przewodniczącej obrad wprowadzono jednogłośnie do porządku obrad punkt 13 w brzmieniu: „omówienie sytuacji mieszkańców gminy w związku z długotrwałymi opadami deszczu”, natomiast punkt 4: „sprawozdanie Wójta Gminy z działalności w okresie międzysesyjnym” przeniesiono do punktu 12.

Porządek obrad, odczytany przez Przewodniczącą Rady Gminy, przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji i powitanie uczestników.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Analiza wydruków księgowych za kwiecień 2010 r.
5. Analiza wydatków Programu Integracji Społecznej.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Gnojno na 2010 r.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu bankowego.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany wysokości stawek za dostarczaną energię cieplną.
9. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Gnojno do realizacji projektu pt. „Akademia Przedszkolaka”
10. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu „Akademii Przedszkolaka”.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Planu Odnowy miejscowości Gnojno.
12. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności w okresie międzysesyjnym.
13. Omówienie sytuacji mieszkańców gminy w związku z długotrwałymi opadami deszczu.
14. Zapytania i wolne wnioski.
15. Zakończenie sesji.

Porządek obrad, w proponowanej wersji, został przyjęty przez radnych jednogłośnie.

Przebieg obrad:

Do punktu 3-go.

Na wniosek radnego Stanisława Wcisło, przy 8 głosach „za”, 5 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” odstąpiono od czytania protokołu z poprzedniej sesji.

Zgodnie z sugestią Sekretarza Gminy dotyczącą ujednoczenia formy przyjmowania protokołów – radny Stanisław Wcisło zaproponował ich umieszczenie, tuż po napisaniu, na stronach BIP Urzędu Gminy. W wersji papierowej protokoły są dostępne w pokoju podinsp. ds. obsługi Rady.

O tym, czy protokół będzie czytany podczas sesji radni zadecydują w odrębnym głosowaniu.

Do punktu 4-go.

Analiza wydruków księgowości za kwiecień 2010 r. stanowi załącznik do protokołu.

Na pytania radnych odpowiedzi udzielali: Sekretarz i Skarbnik Gminy.

Do punktu 5-go

Sprawozdanie z realizacji Programu Integracji Społecznej stanowi załącznik do protokołu.

Na pytanie radnego Stanisława Wcisło, czy istnieje szansa na realizację innego Programu, działającego na podobnych zasadach, odpowiedzi udzieliła pani Skarbnik i stwierdziła, iż na razie nic na ten temat nie wiadomo.

Do punktu 6-go.

Z treścią protokołu nr 18/10 z posiedzenia Komisji Planowania, Budżetu i Finansów Rady Gminy Gnojno, odbytego w dniu 31 maja 2010 roku zapoznał zebranych przewodniczący Komisji, radny Stanisław Wesołowski (materiały – w załączeniu).

Pytania, odpowiedzi, opinie:

- radny Marcin Dziewit – dlaczego nie przygotowano projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu, który w pełni pokrywałby planowany deficyt budżetu? Jak to się ma do ustawy o zamówieniach publicznych?
- Sekretarz Gminy – na to pytanie może odpowiedzi udzielić pan Wójt.
- Skarbnik Gminy – budżet jest skonstruowany w taki sposób, że musi się zbilansować. Czyli dochody plus przychody muszą się równać wydatki plus rozchody. Jeżeli uchwała zostanie przegłosowana w proponowanej wersji, wówczas przychodami będą kredyty. Zaciągnięty kredyt w kwocie 2.000.000 zł zabezpieczy nasze wydatki na jakiś czas, a później znów staniemy przed dylematem: skąd wziąć pieniądze?
- radny Marcin Dziewit - jaki wpływ będzie miał zaciągnięty kredyt na przyszłoroczny budżet? Ile kwotowo i procentowo będzie wynosić zadłużenie gminy?
- Skarbnik Gminy – przy kredycie w kwocie 2.000.000 złotych – 50,3%, natomiast przy zaciągnięciu całego kredytu – 55%.

- radny Marcin Dziewit – wniosek z tego, że w roku przyszłym gmina znajdzie się na granicy płynności finansowej.
- Skarbnik Gminy – im więcej spłacimy kredytu w roku bieżącym, tym większy kredyt będziemy mogli zaciągnąć w roku przyszłym.
- radny Stanisław Wcisło – niemniej jednak nasze możliwości będą coraz mniejsze, bo zaciągniętym kredytem będziemy spłacać kolejny kredyt.
- Skarbnik Gminy – niestety takie są realia i tak to działa.
- Przewodnicząca Rady Gminy – zaciągniemy kredyt w wysokości 2.000.000 zł, ale pod koniec roku otrzymamy 600.000 zł dofinansowania do budowy wodociągu czyli w konsekwencji wydatki będą się pokrywać z dochodami.
- Skarbnik Gminy – ta kwota już została w kalkulacji w dochody. Są to jednakże tylko plany, które jak zwykle zweryfikuje życie.
- radna Maria Jabłońska – aby uniknąć zwoływania kolejnych sesji w sprawie zaciągnięcia kredytu (o czym mówił kolega Marcin) – czy według pani ten kredyt, który podejmujemy dzisiaj, wystarczy?
- Skarbnik Gminy – według założonych planów – nie.
Kredyt uruchamiamy w transzach i jeżeli nie będzie takiej potrzeby (na przykład nie będą realizowane niektóre inwestycje), nie będziemy go zaciągać.
- radna Maria Jabłońska – moim zdaniem należy zaciągnąć kredyt w wysokości wnioskowanej przez pana Wójta, a co będzie dalej – czas pokaże.
Pani jest gospodynią i będzie wiedzieć, czy jest potrzeba zaciągnięcia kolejnego kredytu, czy też nie.
- Skarbnik Gminy – gospodarzem gminy jest pan Wójt. Projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu, przedłożony pod obrady sesji w marcu br., został przez pana Wójta wycofany.
Ja nie mogę być wnioskodawcą uchwały w sprawie kredytu.
I mam w związku z tym prośbę do państwa, aby nie mówić takich rzeczy, ponieważ ja takiej władzy nie mam.
- radna Maria Jabłońska – pani i Wójt – po uzgodnieniu – powinniście o takich rzeczach wiedzieć, bo my nie jesteśmy od tego. Ja się po prostu na tym nie znam, pani Kasiu.
- Skarbnik Gminy – od momentu wycofania projektu uchwały z porządku obrad monitowałam do Wójta, robiąc zestawienia faktur, i prosiłam o podjęcie stosownych kroków w tym kierunku. Moje prośby nie zostały, niestety, wysłuchane i spełnione.
- radna Maria Jabłońska – słuchając jednej strony nie mamy pełnego obrazu zaistniałej sytuacji. Dobrze by było, aby pan Wójt był na sali obrad i wszystko wyjaśnił.

- radny Piotr Terlecki – proszę pana mecenas o wyjaśnienie pani Jabłońskiej, kto jest organem uchwałodawczym w gminie, a kto wykonawczym.
- radna Maria Jabłońska – nie musisz wskazywać pana mecenas aby mi coś wyjaśniał, bo ja wiem, co mam robić.
- radny Piotr Terlecki – zbulwersowała mnie pani wypowiedź: „ że ja się na tym nie znam”.
- radna Maria Jabłońska – ja mam wiedzieć to, co pani księgowa? Jakie są przychody, rozchody i inwestycje. Od inwestycji jest pan Wójt, a ja mogę tylko zagłosować, podnosząc palec lub nie.
- radny Piotr Terlecki – pani księgowa jasno tłumaczy. Dlaczego w marcu nie powiedzieliście panu Wójtowi, że jest potrzebny kredyt?
- radna Maria Jabłońska – ja jestem „ciemna” i nic nie rozumiem, dlatego czekam na wyjaśnienia Wójta.
- radny Stanisław Wcisło – pani przewodnicząca - wspomniała pani o wycofaniu jakiejś inwestycji. O jaką inwestycję chodzi?
- Przewodnicząca Rady Gminy – po ostatnim spotkaniu prawdopodobnie będzie wycofana budowa boiska w Gnojnie, ponieważ została zerwana umowa z dotychczasowym wykonawcą. Ale na ten temat może więcej powie pan Wójt.
- radny Marcin Dziewit – czy pan mecenas znalazł podstawę prawną aby zerwać umowę z firmą?
- radca prawny – 19 maja br. odbyło się spotkanie z wykonawcą. W trakcie spotkania strony doszły do wniosku, że dalsza współpraca jest niemożliwa. Inspektor nadzoru dopatrywał się szeregu nieprawidłowości w zakresie prac ziemnych. Został spisany protokół, inwestor złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy, a inspektor nadzoru został zobligowany do przygotowania rozliczenia części robót, które zostały wykonane.
- radny Stanisław Wcisło – wniosek z tego, że za wykonane roboty trzeba wykonawcy zapłacić.
- radca prawny – tak; zgodnie z umową i kodeksem cywilnym. Wadliwość wykonanych robót zostanie rozliczona in minus.
- radny Kazimierz Banasik – panie mecenasie, ale tych pieniędzy nie ma.
- Skarbnik Gminy – za wykonane roboty zapłacimy ze środków własnych, zabezpieczonych w budżecie na ten cel.
- radny Marcin Dziewit – czy rozwiązanie umowy nastąpiło na zasadzie porozumienia stron? Chodzi mi o kwestię finansową.

- radca prawny – inspektor nadzoru będzie wyceniał poszczególne etapy robót na podstawie kosztorysu.
- radny Marcin Dziewit i Stanisław Wcisło – na jaką kwotę wycenił wykonawca dotychczasową pracę?
- Sekretarz Gminy – wartość robót (plus zakup ogrodzenia), w/g szacunku wykonawcy, wyniesie około 100.000 złotych.
- radny Marcin Dziewit – czy po rozliczeniu przez inspektora nadzoru dotychczasowych robót in minus (na niekorzyść wykonawcy) może dojść do sytuacji, że wykonawca nie zgodzi się na proponowaną kwotę, w konsekwencji czego może nie dojść do rozwiązania umowy pomiędzy stronami?
- radca prawny – umowa już wygasła; w tej chwili wkraczamy w etap kosztorysowania robót.
- radny Stanisław Wcisło – a jeżeli wykonawca nie zgodzi się z rozliczeniem dokonany przez inspektora nadzoru, czy sprawa może się znaleźć w sądzie?
- radca prawny – takie rozwiązanie sprawy nie jest wykluczone.
- radny Marcin Dziewit – czy istnieje możliwość rozpisania ponownego przetargu na wykonanie inwestycji?
- radca prawny – tak.
- radny Stanisław Wcisło – co z dokumentacją?
- radca prawny – dokumentacja jest nadal aktualna.
- radny Stanisław Wcisło – czy nie wymaga korekty?
- radca prawny – do opracowania projektowego został sporządzony aneks.
- radny Marcin Dziewit – jeżeli inspektor nadzoru dopatrył się uchybień w zakresie prac ziemnych, czy te prace będą musiały być wykonane od początku, zgodnie z technologią? Bo jeżeli tak – zwiększy się również koszt inwestycji.
- radca prawny – z tego, co mi wiadomo inspektor nadzoru był nieobecny przy robotach zakrywających i zanikających. Różnice między ustaleniami inspektora nadzoru a roszczeniami wykonawcy będą znane po zakończeniu kosztorysowania.
- radny Stanisław Wcisło – panie mecenasie – czy aneks wykonany do wcześniejszej dokumentacji rozstrzyga kwestię odwodnienia boiska. Reasumując, czy projekt jest kompletny?

- radca prawny – projekt został zatwierdzony przez radców budowlanych.
 - radny Stanisław Wcisło – ale czy rozstrzyga zarówno sprawę odwodnienia, jak i nawodnienia?
 - radca prawny – odwodnienia.
 - radny Stanisław Wcisło – wykonując tego typu inwestycję i za takie pieniądze, powinno się uwzględnić w projekcie jedno i drugie, bo nie zawsze istnieje potrzeba odprowadzenia wody. Aby uniknąć w przyszłości problemów, dobrze by było wykonać system nawadniający.
 - radca prawny – jest to pytanie a raczej sugestia dla specjalisty.
 - radny Stanisław Wcisło – proponuję tylko rozważenie takiej możliwości, bo nie zawsze pada deszcz.
 - radny Piotr Terlecki – mam pytanie do pana mecenasa, chociaż nie wiem, czy jest pan w temacie: czy inspektor nadzoru wypowiadał się w kwestii odbioru utwardzenia placu obok Gimnazjum? Bo według mnie roboty są nie ukończone, ponieważ w kostce brukowej zauważyłem 10-cm szczelinę, która może być przyczyną wielu groźnych wypadków (np. podczas jazdy rowerem).
 - Przewodnicząca Rady Gminy – pan Siejka został zobowiązany do usunięcia wszystkich usterek. Z tego, co wiem termin wykonania tych prac jeszcze nie minął. Chcę się natomiast odnieść do budowy boiska. Trwa nabór wniosków na nowe boiska. Nie wiem, i to jest moje prywatne zdanie, czy nie lepiej byłoby zakończyć tę inwestycję i złożyć ponownie wniosek. Może otrzymalibyśmy większe dofinansowanie? Według mnie takie rozwiązanie byłoby dla nas korzystniejsze.
 - radny Stanisław Wcisło – na poprzedniej sesji była mowa o możliwości przedłużenia terminu realizacji inwestycji, co jest równoznaczne z tym, iż nie stracimy dofinansowania z zewnątrz. Te pieniądze są pewne, w związku z czym nie należy ryzykować i składać ponownego wniosku.
- Dywagacje radnych na temat, czy pisać nowy wniosek o dofinansowanie (zgodnie z sugestią pani przewodniczącej), czy też nie.
- radca prawny – w tej chwili dyskusja na ten temat jest zbędna, ponieważ Urząd otrzymał dofinansowanie do innej kwoty bazowej. Inwestycja będzie droższa, dlatego też należy rozważyć, co będzie korzystniejsze.
 - Przewodnicząca Rady Gminy – według mnie korzystniejsze dla nas byłoby złożenie nowego wniosku.
 - radny Marcin Dziewit – to, co mówi pani przewodnicząca jest „patykiem na wodzie pisane”. Załóżmy, że złożymy wniosek i albo otrzymamy dofinansowanie, albo nie. Sprawa ma dwa aspekty. Pierwszy aspekt jest taki, że budowa boiska nie zostanie ukończona, firmie trzeba zapłacić za roboty wykonane, a hałdy ziemi jak stoją, tak będą stać.

- Przewodnicząca Rady Gminy – musimy się również liczyć z tym, że mamy półrocze, a na teren budowy nie można wejść, bo cały czas stoi woda.
- radny Marcin Dziewit – trzeba się poważnie zastanowić nad tym, czy składać nowy wniosek, rozpatrując problem wielopłaszczyznowo. Bo jeżeli otrzymamy zapewnienie ze strony Świętokrzyskiego Biura Rozwoju Regionalnego, że dysponuje dostateczną ilością środków i złożymy wniosek, który uzyska pozytywną akceptację – wtedy takie działanie ma sens. Jeżeli natomiast zapłacimy firmie za to, co już zostało wykonane i nie otrzymamy dofinansowania – pozostaną nam hałdy i 100.000 zł „w plecy”.
- radny Kazimierz Banasik – panie mecenasie – na jaką kwotę opiewa nowy projekt na budowę boiska?
- radca prawny – w granicach 700.000 złotych.
- radny Kazimierz Banasik – pierwotna kwota przetargowa inwestycji wynosiła 500.000 zł. Wykonawca, będąc na sesji, przedstawił swoje stanowisko i za dodatkową kwotę 200.000 zł chciał wybudować boisko zgodnie ze sztuką budowlaną. Niestety inwestor nie wyraził zgody na takie rozwiązanie. Teraz boisko będzie nas kosztować dodatkowo 100.000 zł, czyli w sumie 800.000 zł.
- radca prawny – nie sama arytmetyka tutaj działa. Musimy też uwzględnić Prawo o zamówieniach publicznych, kodeks cywilny, ogłoszenie przetargu ograniczonego. Tutaj jest mowa o globalnej cenie ryczałtowej. Każda kontrola z RIO, NIK, analizując dokumentację przetargową wykonawczą, „wyłapie” ten problem. Tym bardziej, że inwestycja jest realizowana przy wsparciu środków zewnętrznych. Natomiast cena 700.000 złotych jest ceną wywoławczą. W drodze przetargu może się zmienić in plus i in minus.
- radny Stanisław Wcisło – procedury proceduralnymi. Boisko w Balicach było budowane kilka lat temu, ale w dokumentacji projektowej uwzględniono odwodnienie. I tutaj nasuwa się pytanie, dlaczego w tym przypadku nikt, kto zajmuje się inwestycjami w gminie, nie dokonał szczegółowej analizy, co zawiera projekt. Gdyby dokumentacja uwzględniała odwodnienie, nie byłoby dzisiaj problemu.
- radca prawny – projekt uwzględniał odwodnienie terenu, na którym miała być posadowiona płyta boiska. Jednakże dopiero po wykonaniu projektu, i po wejściu wykonawcy na teren budowy, zostały przeprowadzone badania geologiczne. Projektant podpisał się pod dokumentacją, przedkładając inwestorowi projekt techniczny, który został wykonany zgodnie ze sztuką budowlaną. To, co zrobił projektant śmiało można nazwać katastrofą. Jak w ogóle mógł wykonać projekt, nie badając gruntu?
- radny Sławomir Ramski – jakie konsekwencje, w związku z tym, poniesie projektant?
- radny Stanisław Wesołowski – wobec tego należałoby projektanta pociągnąć do

odpowiedzialności za to, co zrobił.

- radny Jerzy Klamczyński – panie mecenasie- czyli zgodnie ze sztuką budowlaną wykonawca ma rację?

- radny Marcin Dziewit – a jakie konsekwencje poniósł wykonawca sali gimnastycznej w Gnojnie? Żadnych, mimo że sala była nie użytkowana przez pół roku i do tej pory nie są uregulowane kwestie finansowe (nota obciążeniowa opiewa na kwotę 200.000 zł). Ten projektant też nie poniesie żadnych konsekwencji.

- Sekretarz Gminy – w przypadku sali gimnastycznej był inny problem i wina nie leżała po stronie wykonawcy. Nadzór budowlany zarzucił brak windy dla niepełnosprawnych i dlatego inwestycja nie mogła być oddana do użytku w wyznaczonym terminie.

- radny Marcin Dziewit – gdyby przewertować dokumenty dotyczące sali, znalazłby znacznie więcej zastrzeżeń, a nie tylko to, że brakowało windy.

Głosy z sali – gdzie był wobec tego inspektor nadzoru?

- radna Maria Jabłońska – panie mecenasie – na Wólce Bosowskiej jest budowany wodociąg. Ani raz nie widziałam na terenie budowy inspektora nadzoru. Czy ten pan ma jakiegoś przełożonego? Bo z moich obserwacji wynika (ja się na tym nie znam, ale pilnie obserwuję), że będą jakieś usterki po oddaniu inwestycji.

- radca prawny – nad tą osobą jest inwestor.

- radna Maria Jabłońska – to jest nie do pomyślenia! Ja tylko czekam na zakończenie inwestycji i co się będzie dalej działo.

- radny Marcin Dziewit – wróć jeszcze do sprawy protokołu Komisji. Jaki obszar obejmowała mapa wykonana do celów projektowych za 3.000 zł? Ja za mapę obejmującą 1,5 ha zapłaciłem 800 zł. Do czego zmierzam. Otóż setki takich małych kwot składa się na obecny stan finansów gminy.

- Skarbnik Gminy – mogę przedstawić fakturę, natomiast mapy nie widziałam i nie wiem jakiego obszaru dotyczy. Merytorycznie za takie dokumenty odpowiada referat inwestycyjny. Do mnie spływają tylko, opisane uprzednio, faktury do zapłaty.

- radny Piotr Terlecki – jeżeli przystanek jest wybudowany za ponad 3.000 złotych, więc czemu się tutaj dziwić.

- radny Marcin Dziewit – czy ktoś w końcu „puknie się tutaj w makówkę”? (przepraszam za kolokwializm). Co się tutaj dzieje? Żeby zwykła mapa projektowa kosztowała tyle pieniędzy? Na poprzedniej sesji mówiliśmy o tych nieszczęsnych przystankach. Jeszcze dwa lata temu przystanek kosztował 800 zł, później 1.500 zł (wszyscy mówili, że za drogo), a teraz 3.200 zł i jest cisza. To woła o pomstę do nieba. Dokąd tak będzie?

- radny Stanisław Wesołowski – dotąd aż wszystko upadnie.
- radny Marcin Dziewit – pracownik Urzędu Gminy bierze ofertę za 3.000 zł i ją zatwierdza? Ta sama sytuacja ma miejsce w przypadku przystanków – ani mniejszy, ani większy (niż te budowane wcześniej) i kosztują 3.200 zł.
- radny Tomasz Pasternak – kto zatwierdza faktury?
- Skarbnik Gminy – faktury są opisywane przez osoby merytorycznie za to odpowiedzialne.
- radny Tomasz Pasternak – czyli pan Wójt nie podpisuje faktur.

Głosy z sali – wobec tego, kto podpisuje faktury?

- Skarbnik Gminy – zależy czego dana faktura dotyczy. Faktury są opisywane m.in. przez pana Sekretarza, pracowników z referatu inwestycji, ZGK itd. Natomiast faktury dotyczące zapłaty za telefony czy zakup materiałów biurowych (powtarzające się) – nie są w ogóle opisywane.
- radny Marcin Dziewit – czy nikt nie weryfikuje faktur dotyczących wydatków inwestycyjnych; pracuje tam 4 osoby.
- Skarbnik Gminy – nas obowiązuje zarządzenie dotyczące zamówień publicznych do 14 tyś. €, które ściśle określa procedury, jakie powinny być zachowane.
- radny Marcin Dziewit – procedury procedurami.
- radny Stanisław Wesołowski – ale jeszcze zdrowy rozsądek powinien być zachowany.
- radny Marcin Dziewit – procedury nie uwzględniają tego, że można, a nawet trzeba, odmówić oferentowi wykonania mapki do celów projektowych za 3.000 zł, ponieważ jest to dla gminy niekorzystne.
Inwestycje – inwestycjami, ale analizując punkt po punkcie wydruki księgowania dochodzimy do wniosku, że małe kwoty składają się na ogromne sumy.
Czy Zakład Gospodarki Komunalnej przedłożył Urzędowi Gminy faktury za wykonane roboty za m-c kwiecień, maj i czerwiec?
Przecież jest to jednostka organizacyjna gminy, płacąca podatek VAT, która ma zarabiać na swoje utrzymanie. Wychodzi na to, że koparka ZGK pracuje na rzecz Urzędu charytatywnie. Gdyby te roboty wykonywała prywatna firma – podałyby zleceniodawcę do sądu za niedotrzymanie terminów płatności.
Wysypisko śmieci w Raczycach znajduje się w stanie agonalnym. Śmieci są porzucane po okolicznych polach. Co z umowami na wywóz śmieci? Prawie w każdej wsi, na 100 gospodarstw, płaci 30. Dlatego nie dziwią mnie reakcje tych, którzy płacą.
Minęło pół roku i nic w tym kierunku nie zostało zrobione, a działalność Zakładu w dużej mierze opiera się na dotacjach i pożyczkach.

Mieszkańcy gminy nie mówią źle o urzędnikach, tylko o nas!

Co zrobiono, aby zmniejszyć wydatki na administrację publiczną i ograniczyć inne koszty. Czy został opracowany jakiś plan działania? Na początku kadencji wydatki na administrację wynosiły 800.000 zł, obecnie – 1.300.000 zł. Mamy dwóch Wójtów, przy czym jeden z nich za nic nie odpowiada.

- radny Piotr Terlecki – odpowiada za finanse.

- radny Marcin Dziewit – za co odpowiada? Chyba tylko za ten pokój, w którym spotykają się kombatanci.

- radny Stanisław Wcisło – o pewnych rzeczach mówiłem dwa, trzy lata temu. Niektórzy uważali, że się kłócę i sieję ferment. A zmierzamy dokładnie w tym kierunku, o którym mówiłem.

- radny Marcin Dziewit – to nas, panowie radni, ludzie będą pamiętać i ogromne zadłużenie, które stanie się faktem w roku przyszłym.

- radny Stanisław Wesołowski – i powiedzą o wszystkich, a nie o grupie radnych.

- radny Stanisław Wcisło – nie ulega wątpliwości, że ludzie będą mieć rację, bo nic by w gminie nie zostało zrobione, gdyby nie akceptacja większości radnych, którzy zgadzają się na wszystko, co zaproponuje Wójt.

- radny Marcin Dziewit – nie mam najmniejszej przyjemności słuchać w radio i oglądać w telewizji, że Rada Gminy Gnojno to, lub tamto, zrobiła.
Wnioskowaliśmy o przygotowanie zestawienia odnośnie pozyskania środków zewnętrznych. W którym momencie zajęliśmy się tym tematem?

- Przewodnicząca rady Gminy – ale przeszliśmy już do „wolnych wniosków”.

- radny Marcin Dziewit – ja mówię o budżecie, a nie o wolnych wnioskach.

- Przewodnicząca Rady Gminy – proszę panią Skarbnik o dalsze zreferowanie zmian w budżecie, ponieważ Komisja Budżetowa zaopiniowała tylko wycofanie inwestycji.

- radny Stanisław Wesołowski – gwoli wyjaśnienia – Komisja Budżetowa nie zaopiniowała wycofania inwestycji. Decyzje o wycofaniu zostały, jak gdyby, do Komisji przekazane. Myśmy nie wyrażali opinii, że się z tym zgadzamy. One wynikły ze zmiany w budżecie.

Kontynuując punkt porządku obrad dotyczący zmian w budżecie Gminy na 2010 rok – Pani Skarbnik poinformowała zebranych o dokonanych zmianach dochodów i wydatków (przeniesieniach) pomiędzy działami, rozdziałami i paragrafami oraz o zmianach w obrębie poszczególnych paragrafów uchwały budżetowej z dnia 28 stycznia 2010 roku.

Stwierdziła ponadto, że dokonane zmiany klasyfikacji budżetowej nie będą miały wpływu na wzrost wydatków, ani na ich zmniejszenie.

- radny Marcin Dziewit – czym są spowodowane zmiany wydatków budżetowych in plus i in minus, na przykład na ochotnicze straże pożarne?
- Skarbnik Gminy – zmiana dochodów budżetowych w tym konkretnym przypadku wiąże się ze złożonym wnioskiem o pozyskanie środków (małe granty) z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Za otrzymane środki zaplanowano przeprowadzenie remontu budynku OSP w Gnojnie, z czego 20.000 zł mają stanowić środki z PROW, natomiast pozostałe 20.000 zł - środki własne. Ponieważ są to środki krajowe, nie mogą być wyszczególnione w załączniku „inwestycje” i stąd zmiana klasyfikacji, i konieczność dokonania przeniesień.
- radny Marcin Dziewit – wycofujemy inwestycje, do których moglibyśmy otrzymać dofinansowanie m.in. w ramach LGD „Białe Ługi”.
Nie chcę się czepiać, ale wycofane jest gros inwestycji koniecznych, m.in. ogrodzenie przy Szkole Podstawowej w Raczycach.
- radny Stanisław Wcisło – pani Kasiu, czy są wycofane inwestycje, do których zaplanowano pozyskać środki zewnętrzne w kwocie ponad miliona złotych?
- Skarbnik Gminy – wycofane są głównie te inwestycje, do których planowano pozyskać dofinansowanie zewnętrzne, m.in. przebudowa drogi 000797 i 000815T, do której dofinansowanie miało wynieść ponad 600.000 złotych.
- radny Marcin Dziewit – budżet zakładał deficyt, wynoszący 2.150.000 zł; obecnie deficyt ma wynieść 2.700.000 zł. Wobec tego, które inwestycje nie zaplanowane, będą realizowane przy znacznym wkładzie środków własnych, a które nie?
- Skarbnik Gminy - jak wynika z przedłożonych państwu materiałów – nie zostały wprowadzone żadne dodatkowe (duże) inwestycje.
- Sekretarz Gminy – w styczniowej uchwale budżetowej zaplanowano kredyt w kwocie ponad 3.000.000 zł.
- Skarbnik Gminy – globalnie kredyt zmniejszy się o 600.000 złotych.
- radny Marcin Dziewit – na jakim etapie jest kanalizacja?
- radny Stanisław Wesołowski – na przyszły rok zaplanowano 3.500.000 zł na kanalizację. Należy się spodziewać, że roboty „ruszą z kopyta”.
- radny Stanisław Wcisło – podsumowując zaistniałą sytuację trzeba powiedzieć, że doszliśmy do takiego momentu, że ani się nie denerwujemy, ani się kłócimy – tylko się śmiejemy i żartujemy, bo po prostu jesteśmy bezradni. Nawet w protokole z Komisji Budżetowej jest napisane, że kredyt jest niezbędny, bo bez kredytu niemożliwe będą jakiegokolwiek ruchy finansowe.

- Skarbnik Gminy – rozmawiałam z p. Kicińskim na temat dofinansowania wodociągu. Jeżeli faktury nie będą realizowane na bieżąco, pod znakiem zapytania może stać otrzymanie środków z zewnątrz.
 - radny Tomasz Pasternak – wniosek z tego, że jeśli nie zapłacimy za wykonane roboty – nie otrzymamy dofinansowania.
 - Skarbnik Gminy – dopiero po uregulowaniu wszystkich faktur składa się wniosek o refundację - tak wynika z zawartej umowy.
 - Marian Okraj, sołtys wsi Pożogi – w budżecie nie ma mowy o zagospodarowaniu środków funduszu sołeckiego. Pani Skarbnik – jak ta sprawa wygląda na dzień dzisiejszy?
 - Skarbnik Gminy – z faktur wynika, że pan jako jedyny poczynił kroki w kierunku realizacji wniosku i zagospodarowania środków funduszu.
 - Sekretarz Gminy – inni sołtysi również.
 - Marian Okraj – czy podjęta uchwała o wyodrębnieniu środków jest aktualna i czy będzie realizowana?
 - Skarbnik Gminy – tak wynika z planów.
 - radna Maria Jabłońska – w mojej miejscowości za środki funduszu zaplanowano ogrodzić boisko. Czy mam znaleźć wykonawcę, i zlecić mu wykonanie robót, we własnym zakresie?
 - Skarbnik Gminy – nie; wszystkie szczegóły dotyczące realizacji wniosków należy skonsultować i uzgodnić z Sekretarzem Gminy.
 - Sekretarz Gminy – problemy zaczynają się piętrzyć w momencie realizacji poszczególnych wniosków, czego przykładem jest wieś Rzeszutki. Sołectwo dysponuje kwotą 5.600 zł i za tę kwotę mieszkańcy postanowili odnowić figurkę. Z kalkulacji rzeczoznawcy wynika, że koszt zadania wyniesie 9.000 złotych.
 - Stanisława Surmańska, sołtys wsi Rzeszutki – potrzebne będą tylko materiały, bo pozostałe prace wykonamy w czynie społecznym.
 - radny Piotr Terlecki – czy Urząd Gminy nie może zakupić materiałów, a resztę (tak wynika z wypowiedzi pani sołtys) mieszkańcy zrobią systemem gospodarczym?
- Dyskusja (chaotyczna) i dywagacje na temat realizacji wniosków rad sołeckich, co można, a co nie i co należy do czyjej kompetencji.
- radna Maria Jabłońska – swego czasu trwała dyskusja na temat wypadków losowych. Z tego, co mi wiadomo wyodrębniono na ten cel środki. Czy te pieniądze są, że tak powiem, „na papierku” i w każdej chwili będzie można je podjąć?

- Skarbnik Gminy – tak i w razie potrzeby będą uruchomione.
Chcę jeszcze powiedzieć kilka słów odnośnie budżetu. Otóż my nie otrzymujemy całej kwoty (np. 13 mln. zł) w styczniu i nie leży ona na naszym koncie. Subwencja stała wynosi 224.000 zł miesięcznie. Biorąc na logikę niemożliwe jest aby ta kwota plus podatki (około 100.000 zł) wystarczyła na uregulowanie wszystkich faktur (m.in. za wodociąg) i bieżące utrzymanie.
- radny Piotr Terlecki – mnie jak nie stać na kupno pepsi – to kupuję wodę mineralną.
- Skarbnik Gminy – proszę państwa, ja jestem od tego, aby skonstruować budżet i go realizować. O tym, co się stało byłam zmuszona państwa poinformować. Uważam, że z mojej strony zrobiłam wszystko.
- radny Marcin Dziewit – co nie znaczy, że my nie możemy podjąć na ten temat dyskusji. Tym bardziej, że bezcelowe wydatki (m.in. przystanki, mapa) doprowadziły budżet gminy do obecnego stanu.
- Sekretarz Gminy – mapę do celów projektowych bardzo łatwo sprawdzić i zweryfikować; po przerwie przedstawimy szczegóły.
- radny Stanisław Wcisło – a propos przystanków za 3.200 zł –po rozeznaniu ofert (szukałem w Internecie i w prasie) za 2.050 zł zakupiliśmy dwie 6-metrowe wiaty metalowe (za środki otrzymane w ramach PIS), które będą usytuowane na płycie boiska w Balicach. Montaż będzie kosztował około 1.000 zł czyli w sumie 3.050 zł. Podałem te kwoty dla porównania.
- radny Marcin Dziewit – a w referacie inwestycyjnym nie można nikogo zastać. A to delegacja, a to szkolenie, a to szkoła i tak w kółko. Wreszcie trzeba to głośno powiedzieć, bo nikt się tym nie interesuje i ma daleko w!
Po co szukać ofert w Internecie, dopytywać się? Wpłyną dwie oferty, jedną wybieramy i po sprawie.

Po odbytej dyskusji – przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Wyniki głosowania jawnego:

- „za” - 7,
- „przeciw” - 2,
- „wstrzymujących się” - 5.

Uchwała nr XLII/192/10 wraz z uzasadnieniem – w załączeniu.

20-MINUTOWA PRZERWA W OBRADACH.

Po przerwie pani Skarbnik poprosiła radnych o dokonanie korekty w zał. nr 5 do uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Gnojno na 2010 r.; w pozycji – kredyty jest: 1.600.460,00 zł, a winno być – 2.674.876,00 zł.

Następnie wyjaśniła kwestię dotyczącą faktury za wykonanie mapy; stwierdziła m.in., że w dokumentach znajduje się zlecenie na wykonanie mapy sytuacyjno-wysokościowej do celów projektowych w skali 1:1000 na terenie m. Gnojno – terenu osiedla domków jednorodzinnych – o pow. 8 ha za kwotę około 366 zł brutto za 1 ha.

- radny Piotr Terlecki – kto zaoferował takie wynagrodzenie za 1 ha?

- Skarbnik Gminy – zgodnie z obowiązującym regulaminem – wydatki do 14.000 € są zwolnione z ogłaszania przetargów, wobec czego jest to kwota podana z „wolnej ręki”.

- radny Piotr Terlecki – czyli jak stwierdził radny Dziewit – nikt się wcześniej nie zastanowił nad wysokością kwoty, zlecając wykonanie mapy.

Do punktu 7-go.

Przed zreferowaniem tematu dotyczącego zaciągnięcia kredytu radny Piotr Terlecki zwrócił się z pytaniem do pani przewodniczącej, dlaczego na sali obrad nie ma Wójta Gminy, ani jego zastępcy.

Pani przewodnicząca odpowiedziała, że Wójt zaraz przyjdzie.

Następnie pani Ilona Piwowarska, Skarbnik Gminy przedstawiła projekt uchwały oraz poinformowała, że kwota kredytu wynosi 2.000.000,00 zł i zostanie przeznaczona na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu Gminy Gnojno oraz spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów. Zaciągnięty kredyt wraz z przypadającymi od niego odsetkami zostanie spłacony z dochodów własnych Gminy w latach 2010-2017.

Pytania i odpowiedzi:

- radny Marcin Dziewit – czy w międzyczasie został zaciągnięty kredyt, o którym Rada Gminy wie lub nie?

- Skarbnik Gminy – zgodnie z upoważnieniem uchwały budżetowej dla Wójta Gminy został zaciągnięty krótkoterminowy kredyt na przejściowe pokrycie deficytu budżetu w kwocie 200.000 zł.

- radny Marcin Dziewit – na jakich warunkach?

- Skarbnik Gminy – jest to stawka WIBOR 3 m (stała) plus marża banku, wynosząca od 1,5 – 2,5%; oprocentowanie kredytu wyniesie około 6,5%.

- radny Marcin Dziewit – czy zaciągnięcie kredytu poprzedzone zostało wysłaniem zapytania?

- Skarbnik Gminy – tak; do dwóch banków

- radny Marcin Dziewit – do których?
- Skarbnik Gminy – do BS w Szydłowie i Banku Śląskiego.

Ponieważ nie było więcej pytań – przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Wyniki głosowania jawnego:

- „za” - 7,
- „przeciw” - 1,
- „wstrzymujących się”- 6.

Uchwała nr XLII/193/10 wraz z uzasadnieniem oraz wyciąg z protokołu – w załączeniu.

Opinie po głosowaniu:

- Przewodnicząca Rady Gminy – kredyt jest potrzebny, a głosowanie przebiega jak zwykle – 7 „za”, a reszta „przeciw” bądź „się wstrzymuje”.
- radna Maria Jabłońska – dziwię się bardzo Komisji Budżetowej, która zaopiniowała potrzebę zaciągnięcia kredytu pozytywnie, a głosuje – przeciw.
- radny Piotr Terlecki – pani przewodnicząca – jeżeli ktoś nie popierał zmian w budżecie, jak może głosować za zaciągnięciem kredytu?
- radny Marcin Dziewit – my z sesji nie uciekamy, a jak się przegrywa- przyjmuje się to z klasą.
- radny Stanisław Wesołowski – jeśli ktoś nieuważnie słuchał lub nie zrozumiał – mogę jeszcze raz przeczytać wnioski z posiedzenia Komisji.
- Sekretarz Gminy – proszę państwa – ja nie rozumiem, co to znaczy przegrywa.

Głosy sołtysów, że jeśli nie zostanie zaciągnięty kredyt nasza gmina zostanie podzielona i przyłączona do gmin sąsiednich.

- Przewodnicząca Rady Gminy – kredyt jest niezbędny, ponieważ do końca lipca musimy zapłacić za wodociąg.
- radny Piotr Terlecki – pani przewodnicząca – komu był potrzebny parking za 200.000 zł, na którym nikt nie parkuje samochodów? Panu Wójtowi, którego dzisiaj nie ma? Dlatego m.in. budżet mi się nie podobał i nadal nie podoba. Macie przeważającą większość – to rządzcie do końca kadencji. Należałoby się również zastanowić nad tym, czy do podjęcia kredytu nie jest wymagana bezwzględna większość głosów.

Dywagacje radnych na temat, czy uchwała jest ważna, czy też nie.

Radny Stanisław Wesołowski zacytował paragraf, dotyczący podjęcia przedmiotowej uchwały, zapisany w Statucie Gminy, który mówi, że uchwały w sprawie zaciągnięcia zobowiązań finansowych powinny być podejmowane bezwzględną większością głosów.

Opinia radcy prawnego:

- większość bezwzględna – 50% głosów plus 1 ustawowego składu Rady; w naszym przypadku jest to liczba 8. Natomiast większość względna odnosi się do stanu obecnego.
- Skarbnik Gminy – państwo zdajecie sobie sprawę, w jakiej jesteśmy sytuacji.
- radca prawny – proszę państwa – uważam, że taka decyzja, wynikająca z głosowania, jest szkodliwa dla gminy. Proponuję zrobić przerwę, zastanowić się i powtórzyć głosowanie nad podjęciem uchwały. W tej chwili brakuje pieniędzy na bieżące funkcjonowanie Urzędu, nie mówiąc o zadaniach inwestycyjnych. To jest po prostu świadome popychanie gminy w totalny „dołek”.

Głosy z sali (m.in. sołtysa z Bugaja i Zawady), że gmina i tak jest zadłużona, i nie ma potrzeby jej jeszcze bardziej pograżać.

- Skarbnik Gminy – trzeba sobie jasno zdawać sprawę z tego, że bez kredytu nie będą regulowane żadne zobowiązania (opłata za prąd, Internet etc.). Pisałam pisma do Wójta (żeby mieć podkładkę) i informowałam go o tej kwestii na bieżąco. Nie sądziłam, że dojdzie do takiej sytuacji.
- radny Marcin Dziewit – pani przewodnicząca – proszę ogłosić przerwę. Może pan Wójt się zjawi i wyjaśni wszystkie sporne kwestie. Nam się należy trochę szacunku, bo nie jesteśmy „bandą gówniarzy”, która przychodzi na sesję i dostaje wiadomości przez posłańców.

10-MINUTOWA PRZERWA W OBRADACH.

Po przerwie – radca prawny wyraził swoją opinię odnośnie podjętej uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego, która brzmi następująco:

„zgodnie z art. 14 ustawy o samorządzie gminnym uchwały rady gminy zapadają zwykłą większością głosów, w głosowaniu jawnym, z wyjątkiem określonym w ustawie. Wyjątek stanowi art. 19 cytowanej ustawy, mówiący o wyborze przewodniczącego i wiceprzewodniczącego rady, gdzie jest wymagana bezwzględna liczba głosów.

Natomiast przy ograniczeniu ustawowym, uchwała w sprawie zaciągnięcia kredytu jest podejmowana zwykłą większością głosów. W tej konkretnej sytuacji, przy obecności 14 radnych, gdzie 7 głosowało „za”, 1 – „przeciw”, a 6 „się wstrzymało” – brane są pod uwagę, tylko i wyłącznie, głosy „za” i „przeciw”.

Wobec powyższego stwierdzam, że przedmiotowa uchwała przeszła i nie ma potrzeby przeprowadzać reasumpcji głosowania.

- radny Stanisław Wesołowski – to znaczy, że nas Statut nie obowiązuje?
- radca prawny – szereg zapisów w Statucie Gminy jest sprzecznych z ustawą.
Sądzę, że na następną sesję zostanie przedłożony projekt uchwały o wygaśnięciu Statutu i przyjęciu nowego.
- radny Piotr Terlecki – Statut był uchwalony 7 lat temu, ale czy nadzór Wojewody miał zastrzeżenia do jego treści? Z tego, co mi wiadomo – nie.
- radny Stanisław Wcisło – jeżeli pan mecenas własnym autorytetem zinterpretował wyniki głosowania w ten sposób – według mnie nie ma sensu dyskutować na ten temat.
- radny Tomasz Pasternak – a pani Basia zapisze wszystko w protokole...
- radny Stanisław Wesołowski – ale w Statucie jest jednoznaczny zapis dotyczący zobowiązań finansowych.
- Skarbnik Gminy – ponadto wyciąg z protokołu, z wynikami głosowania, jest przesyłany wraz z uchwałą do RIO.
- radny Piotr Terlecki – co znaczy w języku prawniczym: „zobowiązanie finansowe”?
- radca prawny – są to wszelkie umowy i inne dokumenty dotyczące finansów.
- radny Stanisław Wesołowski – według Statutu, w tym konkretnym przypadku, wymagana jest bezwzględna większość głosów.
- radca prawny – ja mam z kolei ustawę.

Do punktu 8-go.

Projekt uchwały w sprawie zmiany wysokości stawek za dostarczaną energię ciepłą odczytał Sekretarz Gminy.

Dyskusja:

- radny Stanisław Wcisło – w związku z tym, że uchwała dotyczy kilku jednostek, dla których ustalono zróżnicowane cenowo stawki, aby nie negować całości (jeśli dana stawka nie będzie wzbudzać akceptacji głosującego) – proponuję przeprowadzić odrębne głosowanie dla każdej jednostki.
- Przewodnicząca Rady Gminy – rozumiem, że pan zgłasza taki wniosek.
- radny Stanisław Wcisło – oczywiście.
- radny Marcin Dziewit – na ostatniej sesji była mowa o ustaleniu jednakowej stawki dla

wszystkich obiektów, do których energia ciepła dostarczana jest przez ZGK.

- radny Piotr Terlecki – mam pytanie dotyczące Gnojna - czy gmina będzie płacić za „pustostany”, bo nie wyobrażam sobie aby koszty z tym związane ponosili lokatorzy.
- radca prawny - w innych gminach komisje rady spotykają się przed sesją i dyskutują na temat przedmiotowych uchwał oraz wypracowują swoje opinie. Natomiast na sesji odbywa się tylko głosowanie, które przebiega w sposób sprawny.
- radny Piotr Terlecki – kto przeprowadził kalkulację kosztów?
- Skarbnik Gminy – pani Małasińska.

Ponieważ radny Stanisław Wcisło zgłosił wniosek o przeprowadzenie odrębnego głosowania nad poszczególnymi punktami uchwały – przewodnicząca obrad poddała wymieniony wniosek pod głosowanie.

Wyniki głosowania jawnego:

- „za” - 8,
- „przeciw” - 4,
- „wstrzymujących się” - 2.

c.d. dyskusji:

- radny Sławomir Ramski – pani przewodnicząca – sugerowałbym nie głosować dzisiaj nad tym projektem uchwały. Proponowałbym natomiast aby komisje rady dokonały ponownej analizy kosztów.
- Wójt Gminy – zróżnicowanie cen wynika m.in. z ilości mieszkań w poszczególnych budynkach, ich powierzchni i rodzaju opału używanego do ich ogrzania. Wobec tego, stawki na terenie całej gminy, nie mogą być jednakowe.
- radca prawny – podobna sytuacja dotyczy odbiorców wody; im więcej ludzi – tym woda jest tańsza.
- Wójt Gminy – z takim samym zróżnicowaniem cen mieliśmy, i mamy, do czynienia za przyłącza wodociągowe (cena zależy od ilości gospodarstw), mimo że wodociąg był budowany na terenie tej samej gminy.
- radny Marcin Dziewit - a czy nie ma możliwości dokonania obliczeń faktycznie poniesionych kosztów, na koniec sezonu grzewczego, za ogrzewanie poszczególnych jednostek. Policzyc a następnie zsumować koszty, podzielić przez powierzchnię grzewczą i ustalić jedną płaską stawkę.
- Skarbnik Gminy – takie wyliczenie nie będzie adekwatne do faktycznie poniesionych kosztów.

- radca prawny, Skarbnik Gminy – kalkulacja jest robiona dla każdego obiektu oddzielnie - na podstawie faktycznie poniesionych kosztów.
- radny Marcin Dziewit – jaki zysk wliczono w cenę?
- Skarbnik Gminy – zmieniono tylko punkt 1 uchwały, pozostałe – nie są zmienione.
- Sekretarz Gminy – zmiana stawki dotyczy tylko Gnojna, ale zmieniony został, ze względów czysto technicznych, zapis całego paragrafu pierwszego uchwały.
- radny Piotr Terlecki – należałoby się zastanowić nad zminimalizowaniem stawki 7 zł (dotyczy Balic i Raczyc), która według mnie jest zbyt wygórowana. Nie chciałbym wracać do tematu, ale trzeba się zastanowić nad wymianą okien i drzwi, a wtedy koszty ogrzewania na pewno zmaleją.
- Skarbnik Gminy – panie Sekretarzu – jeśli nie zostaną przegłosowane pozostałe punkty – one i tak pozostaną na tym samym poziomie. Czy tak to trzeba rozumieć?
- Sekretarz Gminy – pozostałe punkty, oprócz pierwszego, są takie same, jak w poprzedniej uchwale.
- Skarbnik Gminy – według mnie nie ma sensu dyskutować nad każdym punktem.
- Sekretarz Gminy – w starej uchwale Gnojno było z pozostałymi obiektami. Dlatego ze względu na pisownię – łatwiej było zmienić brzmienie całego paragrafu niż zmieniać numerację poszczególnych punktów uchwały.
- radny Stanisław Wcisło – zgadza się to, co mówił Wójt, i co inni mówią, że zużycie energii zależy od powierzchni, opału, ilości mieszkań i innych czynników. Nie ulega wątpliwości, że stawka będzie jeszcze wyższa, jeśli się nie wymieni okien i drzwi.
Kiedy została podjęta uchwała ze stawką 7 zł dla budynków, znajdujących się Balicach?
- Sekretarz Gminy – 17 listopada 2009 r., natomiast na ostatniej sesji podjęto próbę zmiany stawki tylko w Gnojnie.
- radny Stanisław Wcisło – ludzie mieszkają w zimnych pomieszczeniach i płacą 7 zł, a w przyszłości będą płacić więcej – to nie jest w porządku.
- radca prawny – to jest szerszy temat inwestycyjno – remontowy. Po to m.in. została podjęta uchwała kredytowa, aby ewentualnie przeprowadzić remonty. To jest głębszy problem. W tej chwili jest, tylko i wyłącznie, głosowanie nad stawkami.
- radny Stanisław Wcisło – to jest głębszy problem z którym borykamy się od kilku lat, a dotyczy przeprowadzenia remontów w tych budynkach. Praktycznie nie ma żadnych działań w tym zakresie. Ja nie mówię o tym, że budynek został przejęty przez samorząd z zaszłościami, ale gdyby ludzie widzieli, że coś się zmienia – inaczej by reagowali. Najprościej jest podwyższyć

stawkę, bo co to kogo obchodzi. A ludzie niech płacą!

- radca prawny – mamy półrocze, wobec tego nic nie stoi na przeszkodzie aby robić remont.
- Wójt Gminy – budynek Szkoły Podstawowej w Raczycach został wyremontowany i dlatego stawka wynosi 4,64 zł, w przeciwnym razie wynosiłaby 8 zł.
We wszystkich szkołach na terenie gminy zostały wymienione okna i są efekty.
Teraz przyszedł czas na Ośrodki Zdrowia. Chyba każdy to rozumie, że nie da się wszystkiego zrobić naraz.
- radny Stanisław Wcisło – rozumiem, że się nie da wszystkich inwestycji zrobić naraz, ale inwestycje rozpatrujemy w kategoriach setek tysięcy złotych. I z tym bym się zgodził.
Natomiast jeżeli mówiłem 4 m-ce temu o drzwiach wahadłowych w Ośrodku Zdrowia w Balicach, w których jest kilkucentymetrowy prześwit, za 3.000 zł – takie tłumaczenie mnie nie przekonuje, że teraz bierzemy się za Ośrodki.
Jeżeli mówiłem o urwanym kołnierzu rynnowym za 20 zł, przez który leje się całą jesień woda po ścianie – i do tej pory to nie zostało zrobione – to też mnie nie przekonuje. Bo taka jest prawda!
- Wójt Gminy – wydaje mi się, że ja nie jestem od tego aby wymieniać klamki. Ani Rada, ani pani Przewodnicząca, pan Sekretarz, pani Skarbnik czy pan mecenas. Od tego są gospodarze tych obiektów, którzy powinni o nie dbać.
- radny Stanisław Wcisło – są gospodarze, ale jest również nadzór administracyjno – prawny nad tymi budynkami.
- Wójt Gminy – możemy wobec tego wyciągnąć konsekwencje wobec osób, które nie wymieniają klamek itd.
- radny Stanisław Wcisło – tak najprościej.
- Wójt Gminy – możemy się dzisiaj przejechać i zobaczyć.
- Przewodnicząca Rady Gminy – dyskusja stacza się na plan dalszy, wobec czego proponuję głosować nad stawką 5 zł. Czy tak panie mecenasie?
- radca prawny – ta stawka się zmienia, ale nad uchwałą należy głosować całościowo. Dlatego proponuję wycofać wniosek.
- radny Stanisław Wcisło – panie mecenasie – ja nie mogę wycofać wniosku. Jeżeli będę się zgadzał z daną stawką – będzie w porządku, ale jeżeli nie zgadzam się ze stawkami w Balicach i w Raczycach, nie mogę powiedzieć, że jestem „za” i „przeciw”.
Proszę mi dać szansę odniesienia się do wszystkich punktów.
- radca prawny – ale ja tej szansy panu nie odbieram.

- radny Stanisław Wcisło – jeżeli będzie głosowanie nad całością – to mi pan tę szansę odbiera.
- Sekretarz Gminy – jak technicznie będzie wyglądać treść uchwały?
- radca prawny – albo się zmieni stawka, albo wyeliminuje punkt i wrócimy do stanu z ubiegłego roku. To będzie nonsens.
- radny Stanisław Wcisło – panie mecenasie – a może podjąć uchwałę dotyczącą każdego punktu?

Dywagacje na temat: czy po przeprowadzeniu odrębnego głosowania nad każdym punktem uchwały zmienia się stawki i co z dotychczasowymi opłatami za ogrzewanie.

- radny Kazimierz Banasik – czy uchwała z 17 listopada 2009 r. traci ważność?
- Sekretarz Gminy – zmieni się tylko paragraf pierwszy, w obrębie którego zmianie ulega stawka dotycząca Gnojna; pozostałe stawki nie ulegają zmianie.
W związku z wątpliwościami, czy państwo radni proponują aby w przyszłości uchylać całą uchwałę, a przyjmować nową?
- Skarbnik Gminy – stawki ustalono w oparciu o kalkulację i nie są wzięte „z powietrza”.
Siłą rzeczy nie możecie zagłosować nad niższymi stawkami niż to wynika z kalkulacji.
Chcecie aby Zakład Gospodarki Komunalnej miał dochody. Pytam – skąd?
- radny Piotr Terlecki – nam chodzi o koszty.
- Skarbnik Gminy – chodzi właśnie o koszty, bo jeżeli stawka będzie poniżej kosztów – będzie to nonsens.
- radny Stanisław Wcisło – ZGK nie robi nic w tym kierunku aby tę stawkę, niewątpliwie uciążliwą dla ludzi, w jakiś sposób zmniejszyć. Mnie chodzi cały czas o Balice.
- Skarbnik Gminy – co ma robić?
- radny Stanisław Wcisło – nic nie robić pani Kasiu. Zdjąć okna, gwizdać i ustalać nowe stawki, bo to jest prosta rzecz.
- Wójt Gminy – żeby zamontować nowe okna – musimy komunalce jeszcze dołożyć.
- radny Stanisław Wcisło – cały czas dokładamy.
- Wójt Gminy – my nikogo nie zmusimy do wymiany okien. Jeżeli lokator chce wymienić okna, robi to we własnym zakresie i ma potrącone z czynszu.

Totalny chaos – nie słysząc pojedynczych głosów.

- Skarbnik Gminy – lokatorzy płacą czynsz do kasy Urzędu, natomiast ogrzewanie budynków leży w gestii ZGK.

Kontynuując ten punkt porządku obrad Sekretarz Gminy przytoczył brzmienie § 1 ust.1pkt.1 uchwały nr XXXVII/170/09 z dnia 17 listopada 2009 r., który dotyczył wszystkich budynków, dla których ustalono cenę 7 zł za 1m² ogrzewanej powierzchni.

Aby zapis uchwały był przejrzysty i czytelny, nowy projekt uchwały przygotowano w rozbiciu na poszczególne obiekty.

- radny Stanisław Wcisło – których budynków dotyczyła stawka 7 zł w poprzedniej uchwale?

- Sekretarz Gminy – budynku Urzędu Gminy w Gnojnie, budynków Ośrodków Zdrowia w Gnojnie, Balicach i Raczycach, budynku Szkoły Podstawowej w Balicach oraz mieszkań komunalnych mieszczących się w poszczególnych budynkach.

- radny Stanisław Wcisło – rozumiem, że tamta uchwała została przygotowana na podstawie rzetelnej kalkulacji?

- Sekretarz Gminy – tak.

- radny Stanisław Wcisło – i ta rzetelność kalkulacji polegała na tym, że wcześniej w Gnojnie było 7 zł za 1m² powierzchni, a teraz jest 5 zł?

- Sekretarz Gminy – pani Małasińska na poprzedniej sesji tłumaczyła, że miało miejsce przekłamanie związane z umowami podpisanymi z mieszkańcami.

- radna Maria Jabłońska – panie Sekretarzu – czy nie znalazłby się ktoś, kto by sprezentował opał za darmo?

Osobiście mnie zabolął wynik głosowania nad uchwałą kredytową. Nie podjęcie kredytu wiąże się bezpośrednio ze wstrzymaniem prac przy budowie wodociągu.

Bardzo się dziwię koledze Marcinowi, z mojego okręgu zresztą, że nie zagłosował za tą uchwałą. Jak tak można? Jak były potrzebne „pieniążki” na boisko, wtedy nikt o nic nie pytał, a pani Jabłońska zagłosowała za, żeby pan Marcin miał gdzie pracować. Ja wszystkim o tym powiem, i na Wólce, i na Rudzie.

- radny Marcin Dziewit – niech pani powie.

- radna Maria Jabłońska – dokładnie tak zrobię. Oświadczam ci to przy sołtysach i radnych. A ty tak nie ubolewaj nad gminą, bo gmina była i będzie. Nas nie będzie, a gmina będzie!

- radny Marcin Dziewit – miejmy nadzieję.

- radna Maria Jabłońska – nie tacy mądrzy byli i nic nie zwojowali. Gmina była, jest i będzie.

- radny Marcin Dziewit – super.

- radna Maria Jabłońska – dążysz do tego aby przerwać budowę wodociągu, a w rezultacie abyśmy nie otrzymali 70% refundacji z zewnątrz.

c.d. polemiki między radnymi: Jabłońską i Dziewitem.

- radca prawny – w związku z powyższym – proponuje głosować nad poszczególnymi punktami.

Dywagacji ciąg dalszy, czy można przeprowadzić głosowanie nad poszczególnymi punktami, czy też nie.

- radny Stanisław Wcisło – pani przewodnicząca, aby nie przeciągać w nieskończoność toczącej się dyskusji, jestem zdecydowanie przeciwny tej uchwale i stawce 7 zł obowiązującej w Balicach, ponieważ jest niekorzystna i krzywdząca dla ludzi, którzy ponoszą konsekwencje beczynności ZGK. Natomiast jeżeli inni radni z poszczególnych okręgów nie mają zastrzeżeń do zaproponowanych stawek, wycofuję swój wniosek w sprawie odrębnego głosowania nad poszczególnymi punktami.

Wobec powyższego – przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Wyniki głosowania jawnego:

- „za” - 12,
- „przeciw” - 1,
- „wstrzymujących się” - 1.

Uchwała nr XLII/194/10 wraz z uzasadnieniem – w załączeniu.

Do punktu 9-go.

W tej części obrad udział wzięły pani Katarzyna Stachowicz-Pastuszka, specjalista ds. funduszy europejskich i pani Danuta Cesarz, dyrektor Szkoły Podstawowej w Raczycach. Pani Stachowicz zapoznała zebranych z realizacją projektu pt. „Akademia Przedszkolaka” (konspekt – w załączeniu).

Ogólnym celem projektu jest wzrost upowszechniania edukacji przedszkolnej w gminie Gnojno poprzez utworzenie 2 punktów przedszkolnych w Gnojnie i Raczycach, i objęcie wychowaniem przedszkolnym 33 dziewczynki i 27 chłopców w wieku 3-4 lat.

W dniu 23.02.2010 r. gmina wystąpiła do Dyrektora Świętokrzyskiego Biura Rozwoju Regionalnego o dofinansowanie projektu, który uzyskał wysoką notę 127 punktów, w wyniku czego znalazł się na 6 miejscu.

Pytania i odpowiedzi:

- radny Piotr Terlecki – czy 33 dziewczynki i 27 chłopców państwo wzięliście ze statystyk?

- Katarzyna Stachowicz-Pastuszka – tak; jestem przeciwniczką takiego grupowania, ale bardzo dużo projektów odpadło m.in. dlatego, że było w nich napisane: dzieci.

Jest to związane z zasadą równości płci i tzw. polityką horyzontalną Unii Europejskiej. Jeśli się tego nie przestrzega - projekt nie jest w ogóle rozpatrywany. W praktyce może się okazać, że będzie mniej dziewczynek, czy chłopców. Wówczas zmienimy wniosek aplikacyjny bez żadnych konsekwencji.

- radny Piotr Terlecki – rozumiem, że obowiązkiem rodzica będzie dowieszenie o odebranie dziecka z przedszkola. Natomiast jeżeli nie będzie 60 chętnych dzieci w wieku 3-4 lat – czy będzie prowadzona dodatkowa rekrutacja dzieci w wieku 5 lat?
- Katarzyna Stachowicz-Pastuszka, Danuta Cesarz – z najnowszych danych statystycznych wynika, że na terenie gminy jest 80 dzieci w wieku 3-4 lat.
- Katarzyna Stachowicz-Pastuszka – jeżeli natomiast się okaże, że nie dla wszystkich chętnych dzieci znajdzie się miejsce w przedszkolu w tym roku będą one miały pierwszeństwo w roku przyszłym.
- radny Marcin Dziewit – jeśli będzie więcej dzieci – nie ma problemu. Gdyby się natomiast okazało, że będzie mniej dzieci niż 30 (w danym roku) – czy realizacja projektu będzie zagrożona?
- Katarzyna Stachowicz-Pastuszka – jest ponad 80 dzieci, my mamy dokonać rekrutacji 30. Jest mało prawdopodobne, że rodzice nie będą chcieli wysłać swojego dziecka do przedszkola. Z mojego dotychczasowego doświadczenia wynika, że nie powinno być z tym problemu. I jeszcze jedna kwestia. W projekcie musieliśmy udowodnić, za co uzyskaliśmy dodatkowe punkty, że rodzice będą mieli wkład w działalność przedszkola, angażując się w życie przedszkolaka, poprzez czytanie bajek lub pomoc w pomalowaniu pomieszczeń.
- radny Stanisław Wcisło – jaka jest perspektywa przedłużenia w czasie realizacji projektu, który jest bez wątpienia, jak wynika z prezentacji, atrakcyjny dla dzieci w wieku przedszkolnym?
- Katarzyna Stachowicz-Pastuszka – istnieje duże prawdopodobieństwo, że jeżeli projekt przez dwa lata będzie realizowany w sposób prawidłowy i my to wykazemy – będzie możliwość napisania nowego projektu. Oczywiście 100% pewności nie ma, ale gmina Gnojno ma dodatkowy atut, ponieważ na jej terenie nie ma przedszkola. Myślę też, że obostrzenia będą mniejsze a rynek nasycony, w związku z czym jest nadzieja na kontynuację tego rodzaju działania.
Jak już wspomniałam w prezentacji, gmina nie ponosi żadnych kosztów pieniężnych, związanych z realizacją projektu.
- radny Stanisław Wcisło – czy projekt nie zawiera na przykład takiego obostrzenia, że po dwóch latach jego realizacji gmina będzie musiała przejąć prowadzenie przedszkola?
- Katarzyna Stachowicz-Pastuszka – nie ma, ale są dwie alternatywy. Pierwsza – gmina przejmuje po dwóch latach prowadzenie przedszkola a rodzice ponoszą częściową odpłatność za pobyt dziecka. Druga – gmina pokusi się o napisanie nowego projektu i kontynuuje jego realizację. Nigdy nie należy z góry zakładać najgorszego, czego najlepszym przykładem jest

firma, którą kieruję od 5 lat, a która zatrudnia 15 osób, m.in. z terenu gminy Gnojno. Trzeba wierzyć, że za 2 lata również będzie istniała możliwość napisania nowego projektu i po prostu z tego skorzystać. Możliwości w tej dziedzinie jest bardzo dużo. Mam prośbę do państwa sołtysów o rozpropagowanie tej informacji wśród rodziców, z którymi będziemy chcieli się spotkać w celu omówienia szczegółów.

- radny Marcin Dziewit – mam propozycję odnośnie rekrutacji – na podstawie list, którymi dysponuje pani Dyrektor, przygotować indywidualne informacje dla tych rodziców, którzy mają małe dzieci.
- Katarzyna Stachowicz-Pastuszka – wydaje mi się, że zainteresowanie będzie duże, bo każdy rodzic chce aby jego dziecko miało zapewnioną edukację przedszkolną na właściwym poziomie.
- Wójt Gminy – chciałem osobiście podziękować pani Danusi Cesarz i Kasi Stachowicz za ogromne zaangażowanie, jakie włożyły w przygotowanie projektu. W ubiegłym roku się nie udało, ale w tym roku odniosły wielki sukces.
- Danuta Cesarz – my również bardzo się cieszymy, że nam się udało. Z moich obserwacji i osobistych doświadczeń wynika, że dziecko zupełnie inaczej się rozwija, mając dobry start edukacyjny od najmłodszych lat.

Po pytaniach i odpowiedziach odbyło się głosowanie jawne ,w wyniku którego uchwała została podjęta jednogłośnie („za” głosowało 14 radnych).

Uchwała nr XLII/195/10 wraz z uzasadnieniem – w załączeniu.

Do punktu 10-go.

W punkcie 10-tym odbyło się głosowanie jawne w sprawie nadania statutu „Akademii Przedszkolaka”. Statut został przyjęty jednogłośnie („za” głosowało 14 radnych).

Uchwała nr XLII/196/10 wraz z uzasadnieniem – w załączeniu.

Do punktu 11-go.

W związku ze zmianą rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 1 kwietnia 2010 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działań „Odnowa i rozwój wsi”, objętego programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013, zaszła konieczność dokonania zmian w Planie Odnowy miejscowości Gnojno na lata 2008-2015, zgodnie z aneksem nr 1.

Projekt uchwały w przedmiotowej sprawie odczytał Sekretarz Gminy, pan Piotr Bębas; uzasadnił ponadto celowość zmian.

Uchwała nr XLII/197/10, w głosowaniu jawnym została podjęta jednogłośnie („za” głosowało 14 radnych) i wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

15-MINUTOWA PRZERWA W OBRADACH.

Po przerwie Sekretarz Gminy poinformował, iż wyjazd na III ZJAZD SOŁTYSÓW do Buska – Zdroju odbędzie się w dniu 5 czerwca 2010 r. o godz. 8.00 spod Urzędu Gminy w Gnojnie (pismo – w załączeniu).

Do punktu 12-go i 13-go.

W tym punkcie porządku obrad Wójt Gminy przedłożył ustne sprawozdanie z działalności w okresie międzysesyjnym; stwierdził m.in.:

- wysłano zapytanie cenowe dotyczące konserwacji dachu na gimnazjum i domu nauczyciela w Gnojnie oraz Szkoły Podstawowej w Jarząbkach; środki na ten cel pozyskano z MEN;
- zakończono (częściowo) prace remontowe dachu na budynku Szkoły Podstawowej w Raczykach; zostaną złożone wnioski o dofinansowanie tych prac;
- rolnicy, których w sposób szczególny dotknęły ostatnie opady deszczu mogą zgłaszać problem sołtysom, natomiast Komisja (powołana przeze mnie) zweryfikuje dane w terenie. Prawdopodobnie rolnicy mogą liczyć na preferencyjne kredyty, a z naszej strony – na częściowe umorzenie podatków.

Przewodnicząca Rady Gminy zwróciła się z apelem do sołtysów aby dokonali rozeznania sytuacji w poszczególnych sołectwach, natomiast Wójt Gminy zwrócił się z prośbą aby do dnia 04.06.2010 r. (piątek) sołtysi dostarczyli listy poszkodowanych rolników do Urzędu Gminy.

Dyskusja, która się wywiązała na sali obrad dotyczyła spraw podtopień i zalania obszarów uprawowych na terenie gminy.

Niektórzy radni twierdzili (m.in. radny Tomasz Pasternak i Piotr Terlecki), że gmina Gnojno nie odczuła w sposób dotkliwy (jak inne gminy naszego województwa) skutków ostatnich obfitych opadów deszczów.

Mieszkańcy sołectw położonych na południu gminy (m.in. Balic) są bardziej poszkodowani (opinia radnego Stanisława Wcisło).

Pomoc będzie doraźna, ale na dzień dzisiejszy nie jest znany zakres ani forma tej pomocy.

Radny Stanisław Wcisło zaproponował aby poinformować sołtysów (sołtysi informują mieszkańców) o terminie przyjazdu komisji.

Sekretarz Gminy doinformował, iż na tę chwilę nie można ustalić konkretnych terminów, ponieważ w skład komisji będzie wchodził p. Molisak (pracownik ARiMR), który jest przedstawicielem Agencji na dwie gminy.

W związku z tym prace komisji, powołanej przez Wójta, będą skorelowane z osobą pana Molisaka.

c.d. sprawozdania Wójta Gminy:

- zakończono budowę dróg w Balicach, Kosterze i Jarząbkach;
- wszczęto postępowanie (ogłoszono zapytanie cenowe) dotyczące opracowania projektu rozbudowy oświetlenia ulicznego dla 8 miejscowości; są to: Gnojno, Skadla, Raczyce, Raczyce - Brzeście, Wólka Bosowska, Wola Bokrzycka, Gorzakiew i Maciejowice;

- planowany jest remont budynku OSP w Balicach i Gnojnie; złożono dwa wnioski o dofinansowanie tego projektu;
- odstąpiono od realizacji umowy z dotychczasowym wykonawcą budowy boiska w Gnojnie (pismo - w załączeniu); Świętokrzyskie Biuro Rozwoju Regionalnego (w czasie rozmowy telefonicznej) wysunęło propozycję aby złożyć nowy wniosek o dofinansowanie tego zadania;
- jeżeli realizacja umowy na dostawę kruszywa będzie przebiegać tak, jak do tej pory – nastąpi rozwiązanie umowy z firmą, która wygrała przetarg.

Z uwagi na powyższe - pan Marian Okraj stwierdził:

- nie wiem dlaczego pan Siejka nie może rozwozić kamienia do poszczególnych sołectw, bo do tej pory robił to w sposób zadowolający.
- Wójt Gminy – kwoty przetargowe, obowiązujące na terenie całej Polski, są takie same, dlatego do przetargu może przystąpić każda firma. Wygrywa ta, która zaoferuje najniższą cenę.
- radny Stanisław Wcisło – w specyfikacji przetargowej należałoby zaznaczyć, iż środek transportu powinien być dostosowany do parametrów dróg gminnych.
- Wójt Gminy – jest taki zapis.

Do punktu 14-go.

Zapytania i wolne wnioski:

- radny Stanisław Wesołowski – wnioskuję ponownie o wybudowanie przyczółka na moście w Gorzakwi. Odnośnie kamienia potwierdzam informacje, iż środek transportu, którym firma dostarcza kruszywo, jest nieodpowiedni na nasze drogi; np. do Gorzakwi przywieziono kamień samochodem z przyczepą.
- Wójt Gminy – przyczółek mam na uwadze, natomiast na temat transportu kamienia rozmawiałem z właścicielem firmy (po podpisaniu umowy) i informowałem, jakie mamy drogi na terenie gminy; jak widać bez skutku.
- radny Jerzy Klamczyński – dwóch mieszkańców m. Falki poinformowało mnie (po wizycie u p. Wójta), iż cała przypadająca na wieś pula kamienia ma być dostarczona na odcinek drogi prowadzącej do ich posesji. Kto wobec tego dysponuje kamieniem?
- Wójt gminy – informuję mieszkańców poszczególnych sołectw aby potrzeby z tego zakresu zgłaszali tylko i wyłącznie sołtysom.
- Marian Okraj – czy ZGK wykona barierkę (za środki funduszu sołectkiego) obok zbiornika

p.poż w Pożogach?

- Wójt Gminy – w najbliższym czasie barierka zostanie zamontowana.
- radny Tomasz Pasternak – wnioskuje o wykopanie rowu, po lewej stronie drogi, od posesji p. Kępy w kierunku Kaleb.
- Wójt Gminy – kwestia odmulania rowów jest skomplikowana i zbiurokratyzowana, ponieważ każdy właściciel działki musi wyrazić zgodę na piśmie.
- radny Piotr Terlecki – w imieniu strażaków proszę o dowieszenie do Janowic Poduszowskich dwóch kręgów betonowych o średnicy 100 cm.
- Wójt Gminy – pracownik wypisze zlecenie i kręgi zostaną dostarczone.
- radny Jerzy Klamczyński – co z zakupem środków chwastobójczych; monitowałem w tej sprawie na poprzedniej sesji.
- Wójt gminy – skonsultuję możliwość zakupu środka z pracownikiem ds. ochrony środowiska i udzielię odpowiedzi.

Do punktu 15-go.

Zamknięcia **XLII** sesji dokonała Przewodnicząca Rady Gminy, pani Renata Boksa.

Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokolant:
B.Czarnecka

Przewodnicząca obrad:
Renata Boksa